Nro 59.

KURYER LITEWSKI

Za Naywyższém Dozwoleniem

IMPERATORA JMCI CAŁEY ROSSYI.

w WILNIE V. S. 25 LIPCA 1803. ROKU W SOBOTĘ

z Wilna 25. Lipca.

IMPERATORSKI Uniwersytet Wileński na mocy Dyplomatu dnia 4 Apryla i Ustaw dnia 18 Maia roku idącego nayłaskawiey utwierdzonych przystępuiąc do wyboru osob na Katedry wakuiące podaie do wiadomości publiczney, tak punkt 22 Ustaw, w którym przepisany sposob wyboru Professorów na place wakuiące, iakoteż listę Katedr wakuiących z ostrzeżeniem, iż ci którzyby życzyli sobie otrzymać plac Professora, mogą dzieła swoie nadesłać, w takim ięzyku, w iakim są publikowane, lecz pisma z obiaśnieniem ogólném nauki, na którąby się kto poświęcał, maią bydź przesyłane do Uniwersytetu w ięzykach Polskim, Łacińskim, lub Francuzkim, iże tak dzieła, iakoteż pisma do Uniwersytetu maią bydź oddawane na pocztę franco.

Punkt 22 z Ustaw: „ Wszyscy ordynaryi„ ni Professorowie, nie wyłączaiąc Professorow „ Teologii wybierać się będą przez Uniwersy„ tet następuiącym sposobem: 1. Ogłasza się „ wakuiący plac Professorski, na który ma być „ wybrany Professor. 2. Każdy chcący ten „ plac otrzymać, obowiązany iest złożyć w U„ niwersytecie dzieło swoie publikowane lub „ w rękopismie, także ogólne swoie zdanie o „ tey nauce, o którą rzecz idzie, o obiekcie „ iey, o obszerności, granicach, postępkach, „ aktualnym Stanie, o naylepszym sposobie iey „ dawania i różnych Autorach, którzy nayle„ piey obiaśnili rozmaite przedmioty tey nau„ ki. 3. Uniwersytet przeyrzawszy dzieła i „ pisma, oraz powziąwszy szczegulne wiadomo„ ści o tych, od których wspomnione dzieła i „ pisma przysłane będą, przystąpi do wyboru „ Professora przez wota sekretne. 4. Uniwer„ sytet doniesie o wybranym Professorze swo„ iemu Popieczytelowi, który go podaie do po„ twierdzenia Ministra.

Lista Katedr wakuiących w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie spisana na zebraniu powszechném dnia 18 Julii 1803.

I. w Fakultecie Fizycznych i Matematycznych Nauk.

1. Fizyki. 2. Naturalney Historyi. 3. Wieyskiego gospodarstwa. 4. Wyższey stosowaney Matematyki.

II. w Fakultecie Medycznych Nauk.

1. Kliniki. 2. Leczenia bydląt.

III. w Fakultecie moralnych i politycznych Nauk.

1. Logiki i Metafizyki. 2. Moralney Filozofii. 3. Ekonomiki politycznej. 4. Prawa cywilnego i kryminalnego znacznieyszych dawnych i teraznieyszych Narodów. 5. Prawa cywilnego i kryminalnego w Rossyiskim Imperium, i byłych Prowincyach Polskich przyłączonych do Rossyi. 6. Historyi powszechney. 7. Teologii.

IV. w Fakultecie Nauk i sztuk wyzwolonych.

1. Wymowy i Poezyi. 2. Języka i literatury Greckiey. 3. Języka i literatury Łacińskiey. 4. Języka i literatury Rossyiskiey.

z Petersburga VS. 14. Lipca.

Wileńskiey szkoły woienney Kadeci: Radziszewski, Karłowicz, Kulesza, Zuecher zostaią Chorążemi w Halickim regimencie muszkietyerów. Półkownik Minicki umieszcza się w Charkowskim półku dragonii; Półkownik Reslein w batalionie artylleryi leibgwardyiskim; Maior Makow w korpusie pontonierów. Półkownik Kochowski otrzymał rangę Generał Maiora i Szefowstwo konnego półku Polskiego. Półkownicy: Czemesow, Brimmer w stopniu Aktualnych stanu Konsyliarzów przeydą do służby cywilney. Półkownik Xiąże Dołgoruki uwolniony od służby z rangą Aktualnego stanu Konsyliarza. Maior Gelfreich umieszcza się w regimencie grenadyerów Fanagoryiskim. Podpółkownik Hurich naznaczony kommendantem Dnieprowskiego regimentu muszkietyerów. Półkownik półku kirysyerów orderu woiennego Plotto zmarły wymazuie się z rang listy. Podpółkownik Kartaszew umieszcza się w Dmitryiewskim garnizonie.

z Londynu 12. Lipca.

Minister Lord Hobart pisał do Maira naszey stolicy, przekładaiąc konieczną potrzebę uzbroienia ludu przeciw nieprzyiacielowi grożącemu blizkiém wtargnieniem. Zwołano więc wczora obywatelów na radę, i postanowiono iednomyślnie. Gdy W. Brytańnia przymuszoną iest prowadzić niszczącą woynę; gdy w tak oczewistém niebezpieczeństwie niema dla Anglików środka między wolnością a niewolą, niepodległością a zupełném imienia i narodu zatraceniem; gdy ambicya Konsula, pogróżki nieprzyiacielskie dłużey cierpiane być nie mogą: Wzywamy przeto wszystkich ziomków, mianowicie tey stolicy mieszkańców, ażeby stawali do zaciągu, sposobiąc się do ukarania zuchwałych Francuzów, iesliby na wolney ziemi stanąć śmieli. Winszuiemy oyczyznie, że fakcye i strony dwoiące dotąd narod zniknęły, a zgoda i iedność panuią w narodzie; dowod iak wszyscy przywiązani iesteśmy do tronu i naylepszey konstytucyi; nie lękamy się ażeby iaka przemoc prawa Anglikom narzuciła, lub zakreśliła im granice, których przestąpić nie godzi się. Spodziewa się nieprzyiaciel długą i kosztowną woyną nas wyniszczyć; Londyn niech pokaże światu, że dostatki nasze są niewyczer-

pane. Wszyscy mięc ludzie maiący od 18. do lat 45 każdy w swoim wydziale wchodzić powiińi do dywizyi ochotników, ćwicząc się w manewrach, ażebyśmy spokoyność domową utrzymywać mogli, a rząd użył woysk regularnych w polu gdzie potrzeba. Obywatele maiący nad 45. lat starszyzny mieysce zastępować powiińi.

Toż samo zapewne nastąpi po innych miastach całego Królestwa. 10 regimentów nowych z rezerwy wybranych przydać kazano do armii lądowey. Xiąże d'York po całym kraiu rozesłał instrukcye, iak zachować się maią wszyscy obywatele w przypadku nieprzyiacielskiego lądowania — Biega pogłoska, iż wkrótce Król pozwoli zabierać Hiszpańskie okręta — Admiralicya zgromadzić kazała wiele statków przewozowych, których ładunek wynosi 20 tysięcy beczec, zamyślaiąc przedsięwziąć wyprawę, dokąd niewiadomo. Flotta coraz się pomnaża okrętami nowo uzbroionemi. Krążą iuż eskadry przed portami Batawskiemi, Belgickiemi; Francuzkiemi; słychać że do brzegów Hiszpańskich póydzie inna; a Lord Nelson znaczne posiłki otrzyma — W Kościele Westminsterskim był niedawno pożar; pompy ledwie przybyły w półtory godziny; wodę trudno było na dach wprowadzić; naostatek usiłowanie ludu ocaliło świątynię; mónumenta postawione mężom zasłużonym zostały nietknięte, szkoda iednak bardzo iest wielka — Niektórzy nie tracą ieszcze nadziei przywrócenia pokoiu. Ostatnie propozycye od pośredników podane zawierać maią: ażeby Malta przy Anglii wiecznie została; Lampeduzę osadzą Francuzi i utwierdzą; Królowi dwóch Sycylii dana będzie nadgroda za odstąpienie prawa które ma do wysp pomienionych. Inni temu wierzyć nie chcą pamiętaiąc, że Konsul oświadczył Hannower wrócić, gdy Malta będzie oddana zakonowi według traktatu Amiens.

Jeden z Panów Angielskich przytrzymany we Francyi pisał do przyiaciela z Valenciennes 7 Lipca: „Nie będę, powiada roztrząsał przyczyn woyny teraznieyszey; doniosę wiernie co widziałem. W Londynie rozumiecie, iż Francuzi do boiu idą przymuszeni; że sam tylko Konsul woyny pragnie, Anglików nienawidzi, pożąda zniszczyć Brytańnią. Byłem w publicznych i prywatnych posiedzeniach, i widzę że tu powszechna iest opinia, iż Konsul woynę zaczyna sprawiedliwą. Francuzi chlubni z odniesionych zwycięstw podczas rewolucyi, mówią żeśmy honor ich obrazili nie oddaiąc Malty według traktatu; nie chcą abyśmy dłużey panowali na morzu, a handel narodów świata całego określali według upodobania. Mógł pewnie Buonaparte przyłożyć się do rozkrzewienia tey opinii; ale ta dziś się stała powszechną, i narodową. Wątpić nie mogę patrząc co się tu dzieie. Widziałem wiazd Konsula do Amiens, Boulogne, Dunquerque, Lille. Miiam żakowskie oracye Prefektów, Mairów, Trybunałów, kadzidła pełne, iakiém pospolicie upoić chcemy panów świata; słyszałem co lud mówi, kupcy, rzemieślnicy, woyskowi, i cywilni.

Jeżeli miał Konsul nieprzyiacioł i zawistnych, ieżeli rozdwoione dotąd były o nim zdania, dziś inna postać rzeczy; zapał w narodzie powszechny, miłość, przywiązanie, szacunek, i wdzięczność dla tego człowieka prawdziwie nadzwyczaynego. Nie ciekawość i podziwienie na które zasłużył, zprowadza do niego tłum ludu po drogach niezliczony; każdy Francuz widzieć mniema w Konsulu mściciela krzywd i klęsk od Anglii poniesionych; ten, mówią, upokorzy dumę nieprzyiacielską, handel nasz i rękodzieła podźwignie, wolną światu daruie żeglugę. W tey nadziei niosą wszyscy do nog Konsula ofiary naywiększe; ta cieszy miasta i kupców, którzy przez niespodziewany zabor okrętów naywięcey utracili. Miły iest i upodobany Francuzom Buonaparte, ponieważ oświadcza głośno chęć zniszczenia Anglików. Nie on iednak utworzył tę nienawiść ku nam. Ożyła w sercach starowieczna nieprzyiaźń, którey, prawdę mówiąc, nie staraliśmy się nigdy wykorzenić. Gdy więc czytać będziesz oświadczenia od wszystkich miast i Departamentów przysłane Konsulowi, dobrowolnie przyięty obowiązek w niektórych podwyższenia rocznego podatku 50 lub 60 millionami, ofiarę liniowych okrętów, fregat, płaskich statków, przyday ieszcze, że w podróży swoiey Konsul zbiera inne ofiary; wszystkie klassy obywatelów daią iemu bydło, furaże, pieniądze, syny swoie na wyprawę wielką; lud cały wszędzie woła: śmierć W. Brytańnii; a sądź dopiero iak powszechna iest ku nam nienawiść Francuzów.

Jeszcze zprostować muszę opinie ziomków moich. Rozumieią że Konsul przedsięwziął podróż dla słuchania pochlebczych pochwał; żakowskich oracyi, dla pokazania się przed gminem. Słucha wprawdzie i pokazywać się musi, nawet z twarzą wesołą, bo taka iest powinność rządzącego narodem. Lecz po tych obrządkach nudnych, przed świtem siada na koń, ogląda twierdze, publiczne roboty, monumenta, sławne boiowiska, warstaty, rękodzielnie, szpitale, szkoły, zniża się do szczegułów na pozor drobnych, o wszystko się pyta, wszystko słyszy i widzieć chce własnemi oczyma Niedbałych karze i zachęca, pilnym nadgradza; na głos iego nikną przeszkody tamuiące wzrost dzieł pożytecznych kraiowi, milczą niesprawiedliwe pretensye i próżny natrętne. Każdy poufale Konsulowi przekłada swóy interes; gdy odmawia lub zwleka, przyczynę daie gruntowną; co może uczynić dobrego nie odkłada nazaiutrz. Pełno w kraiu mądrych iego ustaw, zbawiennych funduszów; każdemu kto był godzien nadgrodził, innych zachęcił lub pocieszył słowem przeszedł ziemię zostawuiąc ślady swoiey dobroczynności. Nie ta iednakże naybardziey podobała się gminowi. Wszyscy rozprawiaią iedynie o przygotowaniach Konsula do wyprawy. Do niey cisną się wszyscy; na to nic oszczędzać nie chcą. Wielbią Konsula Francuzi, że układa zgubę Anglikom ostatnią; a gdy słyszę radosne okrzyki „niech żyie Buonaparte; wraz obiiaią się o uszy moie te słowa: niech zginie Anglia z przemocą niesprawiedliwą „

z Paryża 15. Lipca.

Rząd nasz ogłosił co się stało z kraiem i woyskiem Elektora Hannowerskiego. Minister Talleyrand przesyłaiąc Lordowi Hawkesbury kapitulacyą w Suhlingen zawartą pisał: „Konsul chcąc być pewnym, że Malta powróci do Zakonu, a traktat Amiens wezmie swoy skutek, nie żądał klęskami woiennemi uciskać poddanych Króla Angielskiego w Niemczech. Nie może iednak potwierdzić kapitulacyi ninieyszey wprzód niżeli będzie ratyfikowaną w Londynie, co ieśli się stanie, armią Hannowerską naprzód zamienimy za Francuzów w Anglii uwięzionych. W przeciwném zdarzeniu przykro będzie Konsulowi obchodzić się z Hannowerem, iak obyczay każe postępować z kraiem od Pana swoiego opuszczonym, bez kapitulacyi wydanym na dyskrecyą zwycięzcy. „ Odpisał Lord Hawkesbury, że Hannower obiętnym być powinien, iak był od r. 1795. do 1801. że tę obiętność zaręcza traktat Lunewilski; przeto Kr. iako Elektor uda się do Rzeszy i do Mocarstw gwarantuiących oney całość, ażeby prawa iego zachowały i broniły. „ Po tey odpowiedzi Konsul rozkazał Generałowi Mortier mieć kapitulacyą Suhlingen za nie byłą. Wódz niemieszkaiąc doniosł o wszystkiém Feld Marszałkowi Wallmoden.

Jerzy 3. są słowa iego kapitulacyą odrzucił. Pamiętasz iak r 1757 Marszałek Richelieu ugodził się z Xiązęciem Cumberland w Closter Seven. Jerzy 2. dzieła nie pochwalił, podnieśliście broń Hannoweranie. Ażeby raz drugi do tego nie przyszło, donoszę że kapitulacya Suhlingen moc swoią utraciła. Anglicy widzialnie poświęcaią na zgubę Hannowerskich rycerzów, których waleczność zna Europa; lecz to pewna, że bronić się nie możecie; owszem zciągnelibyście na Oyczyznę klęski nowe. — Generał Berthier przełoży co myślę; we 24 godzinach dacie odpowiedź wyraźną i ostateczną. Armia Francuzka w zupełney gotowości czeka na hasło do boiu. „Co się później stało, iakim sposobem ugodę powtórną zrobiono, obiasnia list G. Mortier do Konsula.

Feld Marszałek Wallmoden przysłał Półkownika gwardyi Hannowerskiey, Bock z oświadczeniem, że warunek złożenia broni i odesłania woyska do Francyi tak iest uciążliwy, iż Hannoweranie obieraią zginąć w szyku, dość wielką iuż ofiarę uczynili w Suhlingen dla kraiu, teraz myślić trzeba o ocaleniu honoru własnego ludziom do rozpaczy przyprowadzonym. Przydał: iż Hannoweranie zachowali wiernie co w Suhlingen przyrzekli; nie słusznie więc cierpieć maią. Przypomniałem z moiey strony postępek rządu Angielskiego, który zwykł poświęcać zawsze dla zysku własnego przyiacioł lądowych. Anglikom więc Hannoweranie przypisać powiński swóy upadek. Bock iest człowiek uczciwy i rzetelny. Powiedział, że gdybyśmy chcieli 5. lub 6. t. żołnierza pod bronią zostawić, może podpisać ugodę. Propozycyi nie przyiołem. Wyiechał z obozu. Była gotowość do przeprawy za Elbę; miałem statki na kilku mieyscach. Hannoweranie stali między Stekuitz i Bille. W nocy z 15. na 16. messidor miał nastąpić attak powszechny. Wallmoden dostał ciężką artylleryą w Ratzeburgu, i batterye nad Elbą osadził; przeciwko tym Francuzkie założono na przeciwnym brzegu; iuż hasło do bitwy dać miałem, gdy nieprzyiaciel raz ieszcze prosił o zgodę. Hannoweranie w ostatniey rozpaczy o litość i miłosierdzie wołali. Opuszczonych od Króla swoiego, sądziłem iż łaskawie przyiąć zechcesz. Na środku Elby z Feld Marszałkiem podpisuię nową kapitulacyą; zciągnął rękę do pioro żalem przeięty weteran. Armia broń złoda, iazda wydaie 4. tysiące pięknych koni, żołnierze powrócą do roli przestaiąc być w usłudze Króla Angielskiego. Nie mogę opisać w iak głębokim smutku pogrążeni byli żołnierze pięknego regimentu gwardyi Elektorskiey, gdyśmy im z koni zsiąść kazali.

Mortier.

z Lille Konsul udał się do Departamentów Belgickich, lud cały z miast i wsi stał na drogach oświadczaiąc głośno podziękowanie rządcy, pod którym odpoczywa z długiego w rewolucyach cierpienia. W Menin piękne biechy oglądał; przez Ypres przebiegł, w Nieuport widział twierdze i zbroiownie, nakoniec pośpieszył do Ostendy; tu między innemi naybardziey zciągneła uwagę iego sluza Slykens. Dzieło w swoim rodzaiu iedyne zniszczyć usiłowali Anglicy r. 1798; gdyby się powiodło przedsięwzięcie, kray obszerny morze zalać mogło; lecz nie wielką szkodę zrobił w pośpiechu nieprzyiaciel, a gdy walczyć przyszło, przed 250. Francuzami broń złozył. Powróciwszy z portu audyencye dawał, prozby kupców, manufakturzystów wysłuchał, sprawiedliwość, pomoc, zachęcenie, wszystkim zaręczył. Z Ostendy udał się do Blankenberg, rozkazał naprawiać pilnie tamy ląd zasłaniaiące od morza; ztąd do Bruges droga. Opisać niepodobno radość ludu i wesołe okrzyki. Y tu przyimował Kupieckie prozby, oglądał wszystko cokolwiek oko i uwagę rządzącego zabawić mogło przez dzień cały; wieczorem dał się namówić, ażeby koncert i bal w ratuszu przygotowany przez ch vilę oglądał. Belgom za dowody nayczulszego przywiązania głosno dziękował, zachęcaiąc ażeby w wierności ku nowey Oyczyźnie trwali na zawsze.

z Mediolanu 9. Lipca.

Generał S. Cyr stanoł w stolicy Neapolu; familia Królewska iuż nie myśli podobno przenosić się do Sycylii, nastąpiła po długich sporach ugoda z Francuzami. Poseł Alquier naprzód żądał, ażeby Ferdynand 4. zawarł z RPtą obronne i zaczepne przeciw Anglii przymierze; na co nie tylko nie pozwolono, lecz ieszcze Monarcha oświadczył, iż sam pragnie porty swoie własnym żołnierzem osadzić. Zatém Alquier wysłał ekwipaże do Rzymu, i sam Królestwo zamyślał opuścić, rozkazuiąc iednak dywizyom Francuzkim i Włoskim, które się znaydowały w państwie kościelném, iak nayrychley wtargnąć do Neapolitańskich granic. Zkłoniły się przecież umysły do zgody; dwór wysłał komissarzow do granic dla przyiścia spokoynie żołnierza obcego. Jednakże zbuntowały się wsie niektore, bito na gwałt, gromadziło się pospolstwo; żołnierz przywrocił prędko porządek, dowodzców rozruchu ukarano; woysk Włoskich główna kwatera w Chieti. Francuzkich w Taranto. Król z więzienia kazał wypuścić wiele osob; emigrantom do kraiu powrócić pozwolono; co teraz uczynił. Xże Ro ca Romana dawno bawiący w Rzymie. Alquier oświadcza, iż wszystkie porty całego Królestwa żołnierzem Francuzkim osadzone będą, k'oremu kray wszelkie potrzeby dostarczyć powinien.

Z drugiey strony Lord Nelson przybywszy do Malty gotuie się zagrodzić wstęp do Sycylii republikantom. Do Króla zaś napisał, iż po nieprzyiacielsku z poddanemi iego postępować będzie, ieżeli przyimie do kraiu Francuzów. Y chociaż smutna iest koley człowiekowi tytułami, orderami, dobrami przez Ferdynanda 4. obdarzonemu broń na niego podnosić, wyższe rozkazy, przywiązanie i wierność Oyczyźnie należna, przeważą inne względy. — Woyskom Papiezkim powiodło się zwyciężyć Algierczyków; w iednem mieyscu 35 zbóycow zabrały w niewolę na lądzie; w drugiém pod Civitavecchia lądować chcących odparty z klęską. — Francuzi w Anconie, Otranto i innych portach uzbraiaią flottylę bardzo liczną; na maytkach dobrych nie zbywa, bo każdemu daią sowitą zapłatę; zgromadzili iuż więcey 2 tysięcy; nawet z Dalmacyi przybywaią ochotnicy. pod Mantuą i Weroną stoi obozem 30. tysięcy Włochów i Fancuzów, iest to rezerwa armii Neapolitańskiey. — Kardynał Fesch wuy Konsula Buonaparte przybył do Rzymu na poselstwo. — Liczna eskadra korsarzów Algerskich okrążyła fregatę Angielską, ta oprzeć się nie mogąc uciekła do Malty; ztąd wysłano 2. okręta liniowe i 2. fregaty. Przyszło do ciężkiego spotkania; 7. statków korsarskich zatoneło, 6. uszło znacznie uszkodzonych. — Pomnożyła się liczba nieprzyiacioł Jerzego 3. we Włoszech. RPta Łukieska zabroniła Anglikom wchodzić do kraiu swoiego podczas teraznieyszey woyny, iako też wprowadzać Angielskie towary.

z Wiednia 23. Lipca.

Po zakończonych szczęśliwie traktatach o indemnizacyą, Cesarz Konsulom Francuzkim posłał bogate podarunki; inne niemniey szacowne odebrał tu Ambasador Champagny w brylantach. — Ministrowie. Zichy, Zinzendorf, Cobenzl maią być przydani Arcy Xiążęciu Karolowi do pomocy w sprawowaniu kraiowych interessów, podczas chor by Cesarza. — Manif Jbrahim wtargnoł do Wołoszczyzny dla wybrania kontrybucyi, którey Hospodar płacić nie chce. 30. tysięcy mieszkańców zatrudnia się s panem szańców; i zakładaniem batteryi. — Generał Au-

gielski Stuart ustępuiąc z Alexandryi w Marcu ogłosił: że podatki zaległe w mieście przed wyładowaniem — Francuzów są darowane; wszyscy urzędnicy zostaną na mieyscu; Europeyczykowie część oddzielną do mieszkania mieć będą, tymże wolno po mieście iść i iechać zawsze bez przeszkody; nikt prześladowanym nie będzie z przyiaciół Francuzkich i Mammeluków, port wolny zostanie wszystkim narodom. Przychylenie się Porty do tych propozycyi, bierze armia Angielska za naychlubnieyszą cząstkę nadgrody swoiey, spodziewaiąc się, że Turcy wiecznie pamiętać zechcą, co W. Brytańnia czyniła dla odzyskania Egiptu z rąk nieprzyiacielskich. — Kommandor Buzi zastępca W. Mistrza opuściwszy Maltę przybył do Messiny. — Poseł Austryacki Moll w Mediolanie oświadczył Wice Prezydentowi Melzi, że Cesarz pragnie zachować iedność i zgodę z Włochami w dzisieyszych okolicznościach.

Ekonomia funduszow publicznych JEGO IMPERATORSKIEY MOSCi Miasta Guberńskiego Wilna, podaie do powszechney wiadomości: iż dom funduszowy Publiczny Uprzywileiowany Mieyski, zwany Gościnny na Ulicy Ostrobramskiey pod Nrem 10 stoiący, od dnia 1go Msca Jannar. Roku następnego 1804 z pod czteroletniey arędy Ławnika JP. Piotra Maiewskiego, będzie znowu puszczonym w arędę trzyletnią, lub czteroletnią, więcey daiącemu. Ktoby sobie życzył wziąć ony w arędę, ma przybywać na publiczną w Mieście Wilnie licytacyą, w terminach: dnia 27 Augusta, dnia 8 7bra 12 9bra VS. Roku idącego 1803 na Sessye ordynaryine Ekonomiczne Stanow Miasta Wilna o godzinie dziewiątey rano. Dat Roku 1803 Julii 18. dnia.

Magistrat Miasta Wilna w skutek Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą z Litewsko Wileńskiego Głównego Sądu drugiego Departamentu, obwieszcza Sukcessorow zeszłey Anny z Przyłuskich Wolańskiey Burm: Wileń: iż pozostały po oney ruchomy maiątek Urzędownie z Inwentowany, i u W. Szambellana Stachowskiego pod dozorem zostawiony. Iżby zatym Jchmość Sukcessorowie teyże zmarłey Wołańskiey naydaley w przeciągu trzech Miesięcy od daty ninieyszey z dowodami iawili się ninieysze wydaie się zawiadomienie. Dnia 20. Julii 1803.

Od Rządu Gubernskiego Wileńskiego ogłasza się, iżby życzący kupić z publiczney Licytacyi maiątek JW. Graffa Chomińskiego Taynego Sowietnika w Powiecie Szawelskim położony Tryszkie Starostwo zwane z przynależnemi Wioskami, w którym liczy się męzkich dusz 710. przynoszący roczney intraty 3,407. Rubli 72½. kopieyki srybrną monetą, opisany za różne Skarbowe i partykularne długi, prezentowali się sami przez się, lub przez umocowanych Plenipotentów w tuteyszym Rządzie na terminach, pierwszym 17, drugim 21, i trzecim ostatecznym 28, dnia 7bra bieżącego Roku Julii 11. dnia 1803 Roku.

Opisanie Jakuba Doniewskiego rodem z Kamięszczyzny dyzertera, uciekł ze dnia 19. w nocy z Folwarku Poddziekaniszek o milę od Wilna, głowa ostrzyżona teraznieyszey mody, włosy błąd ciemnawe, nad okiem lewym narosł czerwona, nie wielka twarz podługowata w piegach od słońca spalona, ręka prawa nakształt kosława, i nogi niewiele kosławe, kamizelka paliowa zguzikami żółtemi pękatemi, płaszczyk płocienny po formie Cesarskiey z szlifami sukiennemi na ramionach, Czuyka ciemno zielona bez podszewki podnoszona, matelzak płocienny, w którym niewiadomo iakie tam są rzeczy iego, lat miał między 18. a 20; który zabrał konia skaro gniadego przednie nogi kute, na tył nie kuty, noga iedna tylna niewiele biała lat maiący siedm w osmym, lewe udo blisko ogona wytarte bez szerści łopatka prawa ostrogą przerysowana, kulbaka czarna krutka Officyerska z tebinkami twardemi, poduszka z prawey strony nie wiele przetarta z antabami do przypięcia olstrów, 4. sprzążek, dwie z przodu a 2. z tyłu do pod ogonia i podpiersnika, strzemiona okręcaią się nitowane na szrubach popręg dubeltowy i gert na wierzchu błękitny białemi niciami przebiiaiący się, sprzążki pobielane u popręga i gortu, czaprak sukienny biały z obszlagami ponsowemi płótnem ordynaryinym podszyty, derha sukienna różowa płótnem podszyta musztuk rzemienny czarny wędzidło Krulewieckie z kołkami niezginaiący się w pysku konskim ostry, drugi musztuk zginaiący się w pysku także zrzemienia czarnego tępy. Ktoby o nim dał wiedzieć, lub samego przystawić do Policyi Wileńskiey otrzyma przyzwoitą nadgrodą.

Jerzy Zienkowicz Woyski Orszański, dla własnego swego bezpieczeństwa podaie do powszechney wiadomości, iż maiąc tak w Imperium Rossyiskim, w różnych Powiatach, iako też w Kordonie Pruskim, z różnemi Obywatelami interessa, a mianowicie summowne, aże pierwszych dni Miesiąca Maia Roku idącego wydał na Blankiecie Plenipotencyą JPanu Antoniemu Zukowskiemu, tu dotąd w Wilnie przebywaiącemu, a nie wiedząc o tym, iakoby on sobie władzę na tymże blankiecie zapisał. Lecz gdy tenże JP. Zukowski pokazał się bydź nietylko niedogodnym, ale owszem szkodliwym, a na to zarekwirowaney Pleniportecyi złożyć niechciał, zatym, iżby protestuiący się nie mógł szkodować na swoich itneressach i rzeczonemu JPanu Antoniemu Zukowskiemu niebyła dana wiara, takową wspomnioną Plenipotencyą przez ninieysze ogłoszenie kassuie znikczemnia i zanieważną odtąd być uznaię.

Maiątek Stary Zdzitow zwany, z attynencyami w Pcie Prużańskim, Gubernii Grodzień: położony, dziedziczny JW. Felicyana Grabowskiego Marszałka byłego Prużańskiego, został wyprzedanym na Dziedzictwo WJP. Andrzeiowi Mikulskiemu Prezessowi byłemu Ziem: Pttu Słonim: ktoby zatym z Wierzycieli, lub maiących pretensye iakowe do pomienionego maiątku, w ciągu roku nie stawał przed Aktami Ziem: Brzestkiemi w Brześciu; nabywca oświadcza, iż po wyszłym Roku, to iest do dnia 23. N. S. 1804. żadney pretensyi nie przyimie, i tym samym upadać maią, iako za nie stawieniem się z dowodami do mieysca oznaczonego.

Dekretem Ziem: Wółkowyskim w Ru 803. Msca Junii 2. dnia zapadłym z instancyi wierzycieli uznany iest konkurs dla Kredytorów do Maiątku Michała Iwaszkiewicza ścielących pretensyą, aby tedy każdy maiący swoią pretensyą przed Sądem Ziem: Wółkow: na kadencyi następney S. Michalskiey oną usprawiedliwił, a nie chcący popierać swoiey w tym czasie pretensyi tym samym w amisyą że podda uwiadamia się.

Benedykt Rogalewicz i Marcianna Siostra, niegdyś Pawła i Katarzyny Korcówny Czesnik: Smo: Rogalewiczow Rotm: Pttu Orsz: Dzieci, uwiadaiąc o swym życiu i znaydowaniu się w Guberni Minkkiey ad præsens w w Sule o mil 7 od Minska, upraszaią naypokorniey, aby każdy, maiący interes, czy to spadkowey na nich sukcesyi, czyli innych układow, raczył tam się zgłosić pocztą lub przez inną iżką okazyą, za co, prócz wdzięczności, zwrót expensu zawpeniaią.

W Drukarni Akademickiey wyszedł z druku Plutarcha Tom III. który JPP. Prenumeratorowie zechcą odebrać.